

Sygn. akt III AUa 64/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy S. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 105/12

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje S. T. dalsze prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 29 października 2014 roku.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

Sygnatura akt III AUa 64/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 grudnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. T. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony S. T. złożył odwołanie od tej decyzji. Podniósł, że z powodu zerwania mięśnia dwugłowego prawej ręki, którego nie można już zoperować, nie jest w stanie wykonywać pracy drwala i pilarza. W wyniku wypadku w pracy doszło do przecięcia lewej nogi poniżej kolana piłą łańcuchową dlatego ma uszkodzone ścięgna i nerwy lewej stopy. Ponadto ma zwyrodnienie kręgosłupa i stawów kolanowych, astmę oskrzelową, często nawracające zapalenie oskrzeli, płuc i krtani; miał zator płucny; źle słyszy i ma kamice nerkową.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20 listopada 2013 r. oddalił odwołanie.

Sąd okręgowy ustalił, że S. T. ur. (...) z wykształcenia jest technikiem leśnikiem, pracował jako podleśniczy, drwal, pilarz. Ubezpieczony, zgodnie z decyzją z 19.08.2009 r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy 29.10. 2011 r. Orzeczeniem z 7.12.2011 r. Komisja Lekarska ZUS w Z. uznała ubezpieczonego za zdolnego do pracy. U ubezpieczonego rozpoznano astmę oskrzelową/POCHP, stan neurologiczno-ortopedyczny prawidłowy, brak deficytu neurologicznego centralnego i obwodowego układu nerwowego oraz upośledzenia funkcji narządu ruchu, uszkodzenie głowy długiej mięśnia dwugłowego ramienia prawego z dobrą ruchomością barku i osłabieniem siły mięśniowej, pourazowe zniekształcenie palca II ręki prawej w dzieciństwie, niedosłuch odbiorczy obustronny, słuch wydolny socjalnie. Powyższe schorzenia nie czynią ubezpieczonego po 29.10.2011 r. niezdolnym do pracy.

Sąd okręgowy nie uwzględnił odwołania wskazując jako podstawę art. 102 ust. 1, art. 107 w zw. z art. 12 i 13 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U.2009.153.1227.; dalej jako ustawa). Sąd okręgowy ocenił poziom kwalifikacji ubezpieczonego z uwzględnieniem zdobytego wykształcenia i wykonywanych w jego dotychczasowym życiu prac, jako technika leśnika, drwala, pilarza. Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych neurologa, ortopedy, pulmonologa i laryngologa, którzy zgodnie uznali, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy leśnika drwala z przyczyn pulmonologicznych. Ubezpieczony nie ma znacznych zaburzeń wentylacji płuc, jednak praca w zawodzie leśnika, drwala powoduje, że wysiłek fizyczny nie może być kompensowany, może nasilać znacznie objawy duszności i powodować męczliwość. Z opinią biegłej pulmonolog nie zgodził się Przewodniczący Komisji Lekarskich ZUS, który argumentował, że u ubezpieczonego nie ma znacznych zaburzeń wentylacji płuc, a w definicji częściowej niezdolności do pracy jest mowa o „znacznego stopnia” utracie zdolności do pracy, z przy tym ubezpieczony ma wykształcenie średnie- technik leśnik, a praca drwala, pilarza, którą wykonywał była pracą poniżej jego kwalifikacji. Biegła medycyny pracy natomiast uznała, że ubezpieczony jest zdolny do pracy technika leśnika, a częściowo niezdolny do pracy dotychczas wykonywanej tj. pracy pilarza, drwala. Niezdolność do ciężkiej pracy fizycznej występuje z uwagi na osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej prawej i zgłaszane duszności, do pracy z piłą motorową z uwagi na niedosłuch odbiorczy obustronny. Co do określenia niezdolności do pracy w kontekście zdobytych kwalifikacji formalnych (wykształcenia) oraz kwalifikacji rzeczywistych (doświadczenia zawodowego), charakterystyki stanowisk pracy i zasadności dopuszczenia do wykonywania poszczególnych prac dla sądu decydująca była opinia biegłego medycyny pracy, która posiada największą wiedzę w tym zakresie i która stwierdziła, że ubezpieczony jest zdolny do pracy technika leśnika. Ubezpieczony posiada do tego rodzaju pracy odpowiednie kwalifikacje i kwalifikacje te nie wygasły; może zatem wykonywać pracę zgodną ze zdobytym wykształceniem. Ponadto ubezpieczony w świetle opinii sporządzonej przez biegłych ortopedę, neurologa i laryngologa nie jest niezdolny do pracy technika leśnika. Uprzednio ubezpieczony był uznany za częściowo niezdolnego do pracy z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych (akta sprawy VI U 269/09), jednakże obecnie takiej niezdolności do pracy biegli nie stwierdzili. Występowanie schorzeń, przyjmowanie leków, leczenie rehabilitacyjne, korzystanie z porad i pomocy lekarzy nie powoduje samo przez się ani nie dowodzi jeszcze niezdolności do pracy. Sąd okręgowy miał na względzie, że biegli stwierdzili częściową niezdolność do pracy ubezpieczonego, jednakże niezdolność ta nie obejmowała kwalifikacji ubezpieczonego jako technika leśnika, którą to pracę ubezpieczony może wykonywać. W zakresie więc konkluzji opinia ta okazała się więc niewiarygodna.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony motywując, że w lesie przepracował 40 lat, w większości jako pracownik leśny, następnie pilarz i że to lata pracy doprowadziły do pogorszenia stanu zdrowia. Natomiast jako technik leśnik pracował przez krótki okres w latach 80-tych, nabywając znikome doświadczenia, co przekreśla jego szanse na pracę lekką w lesie.

Sąd apelacyjny rozważył apelację i uznał, że jest uzasadniona.

W ocenie sądu apelacyjnego, sąd I instancji błędnie ustalił fakty w zakresie przesłanki kwalifikacji ubezpieczonego i w rezultacie nieprawidłowo zastosował prawo materialne. Trafnie sąd okręgowy powołał się na przepis art. 12 i art. 13 ustawy emerytalno-rentowej i wskazał, że ustalając, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy należało dokonać analizy wszystkich okoliczności w ujęciu aspektów medycznych (gdzie brany jest pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu) oraz socjalnych (gdzie uwzględnia się posiadane kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe). Niemniej sąd okręgowy dokonał powierzchownej i formalistycznej analizy, uznając za istotny fakt, że ubezpieczony posiada wykształcenie średnie zawodowe i wykonywał zawód technik leśnik.

Sąd apelacyjny na podstawie akt rentowych i wyjaśnień ubezpieczonego na rozprawie apelacyjnej, jako okoliczności bezsporne ustalił, że S. T. rozpoczął pracę w roku 1968 po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej (...), jako wykwalifikowany pracownik leśny. Następnie ukończył kurs pilarski i rozpoczął pracę zawodzie pilarza. Pracował jako pilarz i równolegle na początku lat 80-tych rozpoczął naukę zaoczną w technikum (...), którą ukończył, nie zdawał jednak matury. Następnie podjął pracę w nadleśnictwie jako podleśniczy i w tym zawodzie pracował około 3 lata, po czym wrócił do pracy pilarza, ponieważ była lepiej płatna. W takim charakterze pracował do końca aktywności zawodowej, naprzemiennie wykonując pracę pilarza i drwala. W ocenie sądu apelacyjnego wskazane okoliczności nie pozwalały na wniosek, że ubezpieczony na wykształcenie średnie i rzeczywiste kwalifikacje technika leśnika, dające możliwość podjęcia lekkiej pracy fizycznej w lesie, jako podleśniczy. Praca ubezpieczonego w takim charakterze stanowiła epizod w 40-letniej aktywności zawodowej i aktualnie ubezpieczony nie ma żadnych szans na jej ponowne podjęcie. Wobec znacznego upływu czasu i zmian technologicznych można stanowczo stwierdzić, że doświadczenie zawodowe ubezpieczonego w tej pracy jest znikome, zaś wiek i niepełne kwalifikacje, z uwagi na brak matury, dodatkowo stawiają go na przegranej pozycji w porównaniu z konkurentami. Wskazane przesłanki nie są obojętne dla oceny kwalifikacji ubezpieczonego zważywszy, że przywołany przepis ustawy rentowej, art. 13 ust. 1. 2 stanowi, że przy ocenie stopnia niezdolności do pracy uwzględnia się nie tylko możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, ale też możliwość podjęcia innej pracy, a przy tej ocenie bierze się pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Z uwagi na charakter dotychczasowej pracy jako wykwalifikowany robotnik leśny - pilarz, drwal przez bez mała 40 lat, przy uwzględnieniu wieku ubezpieczonego, który ma 63 lata i niepełnego wykształcenia technicznego oraz braku doświadczenia zawodowego, nie można było uznać, że ubezpieczony ma możliwość podjęcia pracy w zawodzie podleśniczego lub przy innej lekkiej pracy fizycznej w lesie. W ocenie sądu apelacyjnego, nie wpisują się w przesłankę z art. 13 ust. 1. 2 ustawy emerytalno-rentowej jedynie hipotetyczne kwalifikacje, które nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistych umiejętnościach i nie dają realnej szansy na uzyskanie zatrudnienia. W rozpoznawanej sprawie rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonego to umiejętność pracy w lesie w charakterze wykwalifikowanego robotnika leśnego, pilarza/drwala. Wbrew stanowisku organu rentowego należy zauważyć, że dla uznania kwalifikacji nie jest wystarczające już tylko formalne zdobycie wykształcenia, jeżeli przy uwzględnieniu innych okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego, wykształcenie nie daje realnej szansy uzyskania zatrudnienia.

Sąd apelacyjny zaaprobował jako dostateczne postępowanie dowodowe przeprowadzone przez sąd okręgowy, w szczególności za miarodajne uznał dowody z opinii sądowych lekarzy specjalistów. Dowody te pozwoliły na ustalenie, że ubezpieczony S. T. jest częściowo, okresowo niezdolny do pracy w charakterze wykwalifikowanego pracownika leśnego pilarza/drwala na okres trzech lat od 30.10.2011 r. (opinie biegłych k. 32, 68, 74). Z akt rentowych wynika, że ubezpieczony otrzymywał nieprzerwanie rentę od 8.12.2008 do 29.10.2011, z datą 29.09.2011 r. złożył wniosek o przedłużenie prawa do renty. Organ rentowy odmówił wobec orzeczenia komisji lekarskiej ZUS, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Ponieważ ocena przesłanki niezdolności do pracy była nieprawidłowa i z ustaleń sprawy wynika, że niezdolność do pracy trwa nieprzerwanie od 8.12.2008 r., sąd apelacyjny na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej przyznał ubezpieczonemu dalsze prawo do renty do 29.10.2014 r.

Mając na względzie dokonane w sprawie ustalenia i ocenę prawną sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznał S. T. dalsze prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 29.10.2014 r.